

USA i Rosja na kursie kolizyjnym

30 czerwca 2024

Rosja i USA publicznie wyraziły stanowiska co do lotów dronów szpiegowskich USA nad Morzem Czarnym – starcie jest nieuniknione.

„Stany Zjednoczone będą kontynuowały nadal loty dronów nad wodami międzynarodowymi, bo jest to dopuszczalne prawem międzynarodowym” – brzmi stanowisko Stanów Zjednoczonych wyrażone przez Pentagon.

To odpowiedź na stanowisko Ministra Obrony Federacji Rosyjskiej opublikowanego wczoraj rano: „Według danych ministerstwa bezzałogowe statki powietrzne prowadzą rozpoznanie i »wyznaczanie celów broni precyzyjnej« dostarczanej Ukrainie na potrzeby ataków na cele rosyjskie”. W związku z tym minister obrony Andriej Biełousow poinstruował Sztab Generalny Sił Zbrojnych Rosji, aby „podjął natychmiastowe działania w odpowiedzi na prowokacje”.

W południe rosyjski MON opublikował stanowisko: „Ministerstwo Obrony Rosji odnotowuje zwiększoną intensywność lotów nad Morzem Czarnym strategicznych bezzałogowych statków powietrznych USA, które realizują rozpoznanie i wyznaczanie celów precyzyjnej broni dostarczanej siłom zbrojnym Ukrainy przez państwa zachodnie w celu uderzania w cele rosyjskie. Wskazuje to na rosnące zaangażowanie Stanów Zjednoczonych i państw NATO w konflikt na Ukrainie po stronie reżimu kijowskiego. Loty takie znacznie zwiększają prawdopodobieństwo incydentów w przestrzeni powietrznej z udziałem samolotów Rosyjskich Sił Powietrzno-Kosmicznych, co zwiększa ryzyko bezpośredniej konfrontacji sojuszu z Federacją Rosyjską. Kraje NATO będą za to odpowiedzialne. Minister Obrony Federacji Rosyjskiej Andriej Biełousow polecił Sztabowi Generalnemu Sił

Zbrojnych Federacji Rosyjskiej przedstawienie propozycji środków umożliwiających niezwłoczne reagowanie na prowokacje”.

Autorstwo: Krzysztof Podgórski

Źródło: MyslPolska.info